

Sygn. akt II CSK 509/11

## POSTANOWIENIE

Dnia 21 czerwca 2012 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Marta Romańska (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Dariusz Dończyk

SSN Maria Szulc

Protokolant Anna Banasiuk

w sprawie ze skargi E. H.

o wznowienie postępowania zakończonego prawomocnym postanowieniem

Sądu Powiatowego z dnia 22 stycznia 1960 r.,

sygn. akt V Ns ...

z udziałem Miasta Ł.

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 21 czerwca 2012 r.,

skargi kasacyjnej uczestnika postępowania

od postanowienia Sądu Okręgowego z dnia 8 marca 2011 r.,

**uchyla zaskarżone postanowienie i sprawę przekazuje Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania kasacyjnego.**

Uzasadnienie

E. H. wniosła o wznowienie postępowania zakończonego prawomocnym postanowieniem byłego Sądu Powiatowego z 22 stycznia 1960 r., V Ns ... .

Postanowieniem z 8 grudnia 2008 r. Sąd Rejonowy odrzucił skargę, gdyż przyjął, że została ona wniesiona po upływie terminu określonego w art. 407 § 1 k.p.c. oraz art. 408 k.p.c. Postanowieniem z 31 marca 2009 r., Sąd Okręgowy uchylił to postanowienie, gdyż przyjął, że o podstawie wznowienia w postaci pozbawienia jej możliwości działania w prawomocnie zakończonym postępowaniu skarżąca dowiedziała się 20 listopada 2007 r., kiedy jej pełnomocnik zapoznał się z aktami sprawy V Ns ..., a skargę o wznowienie wniosła 7 lutego 2008 r. Zachowała zatem ustawowy trzymiesięczny termin do wniesienia skargi.

Postanowieniem z 9 listopada 2010 r. Sąd Rejonowy: 1) uwzględnił skargę E. H. o wznowienie postępowania zakończonego prawomocnym postanowieniem Sądu Powiatowego z 22 stycznia 1960 r., V Ns ...; 2) oddalił wniosek o zasiedzenie (nabycie przez przedawnienie) 6/8 własności nieruchomości położonej w Ł. przy ul. W. nr 35 o powierzchni 937 m<sup>2</sup>, oznaczonej w ewidencji gruntów jako działka nr 160; 3) ustalił, iż każda ze stron ponosi koszty związane z własnym udziałem w sprawie.

Rozstrzygnięcie zapadło po ustaleniu, że 1 października 1945 r. do Sądu Grodzkiego wpłynął wniosek E. B. o wprowadzenie w posiadanie nieruchomości położonej w Ł., przy ul. P. nr 35. W uzasadnieniu wniosku wskazano, iż E. B. jest córką J. – L. i M. małżonków B., współwłaścicieli tej nieruchomości w 6/8 częściach. W postępowaniu brał udział Tymczasowy Zarząd Państwowy na województwo ... .

Postanowieniem z 20 października 1945 r. Sąd Grodzki wprowadził E. B. w posiadanie 6/8 części nieruchomości położonej w Ł. przy ul. P. (aktualnie - ul. W.) nr 35.

Postanowieniem z 22 stycznia 1960 r. Sąd Powiatowy stwierdził, że Skarb Państwa na podstawie przedawnienia (zasiedzenia) jest właścicielem nieruchomości położonej w Ł. przy ul. W. nr 35. Postępowanie zostało wszczęte na wniosek, w którym wskazano, iż majątek jest opuszczony i upłynął dziesięcioletni termin przewidziany w art. 34 ust. 1 dekretu z 8 marca 1946 r. o majątkach

opuszczonych i poniemieckich (Dz. U. Nr 13, poz. 87 ze zm.). W toku postępowania dla J. L. i M. małżonków B. oraz pozostałych współwłaścicieli nieruchomości, jako nieznanych z miejsca pobytu, został ustanowiony kurator. Złożył on pisemne oświadczenie, w którym wskazał, iż współwłaściciele nieruchomości zostali z początkiem wojny umieszczeni w getcie, a po wyzwoleniu żaden z nich nie zgłosił się do nieruchomości i nikt z lokatorów ich nie widział.

Nieruchomość przy ul. P. nr 35 miała czterech współwłaścicieli: J. L. i M. małżonków B. w 6/8 części, I. L., w 1/8 części oraz C.-M. L. w 1/8 części. W księdze wieczystej założonej dla tej nieruchomości jako właściciel do 1 lipca 1994 r. wpisany był Skarb Państwa, a następnie - Gmina miejska Ł., na podstawie decyzji Wojewody ... z 6 września 1993 r. stwierdzającego nabycie przez Gminę Ł. z mocy prawa nieodpłatnie tej nieruchomości.

E. Z. z domu B. 2 maja 1976 r. sporządziła w Izraelu testament, w którym swoją spadkobierczynią ustanawiała córkę zmarłego męża E. H. W testamencie dotyczącym całego majątku spadkodawczynie wymieniła również udział we własności nieruchomości w Ł. przy ul. P. nr 35, nr hip. 1..., działka nr 452. Notariuszowi przy sporządzaniu testamentu okazała postanowienie Sądu z 20 października 1945 r.

E. Z. zmarła 25 grudnia 1981 r. jako wdowa. E. H. urodziła się 14 listopada 1946 r. w Niemczech. Ma obywatelstwo izraelskie. 26 listopada 2007 r. udzieliła pełnomocnictwa do zapoznania się z aktami Sądu Grodzkiego C ... . Do pełnomocnictwa załączyła kserokopię odpisu postanowienia Sądu Grodzkiego z 20 października 1945 r. o wprowadzeniu w posiadanie E. B. z adnotacją, że 17 lipca 1946 r. E. B. została wprowadzona w posiadanie przedmiotowej nieruchomości. Odpis postanowienia (w kopii) podpisany został przez Komornika B. i opatrzony sygnaturą KM .... W aktach C ... postanowienia tego nie ma.

Sąd Rejonowy uznał, że w sprawie o stwierdzenie nabycia własności nieruchomości przez Skarb Państwa skarżąca została pozbawiona możliwości działania (art. 401 pkt 2 k.p.c.), gdyż nie powiadomiono jej o toczącym się postępowaniu i nie wyznaczono dla niej kuratora dla nieznanego z miejsca pobytu. E. H. ma legitymację do złożenia skargi, gdyż wykazała, że jest następcą prawnym E. B., a testament, w którym została ustanowiona jej spadkobierczynią jest ważny.

W ocenie Sądu Rejonowego w odniesieniu do udziałów, które przed wojną przysługiwały J. – L. i M. małżonkom B., nie doszło do ich nabycia w drodze przedawnienia (zasiedzenia) przez Skarb Państwa, gdyż E. B. została wprowadzona w ich posiadanie, co stanowiło przesłankę negatywną do takiego rozstrzygnięcia, stosownie do art. 34 ust. 1 dekretu z 8 marca 1946 r. o majątkach opuszczonych i poniemieckich (Dz.U. Nr 13, poz. 87 ze zm.), który zastąpił ustawę z 6 maja 1945 r. o majątkach opuszczonych i porzuconych (Dz.U. Nr 17, poz. 97 ze zm.). Podstawą postępowania o wprowadzenie w posiadanie E. B. były natomiast przepisy ustawy z 6 maja 1945 r. o majątkach opuszczonych i porzuconych (Dz.U. Nr 17, poz. 97 ze zm.). W art. 20 przewidywała ona możliwość żądania wprowadzenia w posiadanie nieruchomości opuszczonej, a uprawnionymi do złożenia wniosku byli m.in. zstępni właściciela nieruchomości. Rozstrzygnięcie w przedmiocie wprowadzenia w posiadanie miało ten skutek, iż osoba, którą wprowadzono w posiadanie, nabywała własność nieruchomości (lub udziału we współwłasności) przez przedawnienie (zasiedzenie) 10-letnie, licząc od dnia uprawomocnienia się postanowienia o wprowadzeniu w posiadanie. Orzeczenie o zasiedzeniu zapadło zatem na podstawie przesłanek nieistniejących i przez to nie odpowiada prawu.

Postanowieniem z 8 marca 2011 r. Sąd Okręgowy oddalił apelację uczestnika Miasta Ł. od postanowienia Sądu Rejonowego z 9 listopada 2010 r. oraz zasądził od niego na rzecz skarżącej 1.800 zł tytułem kosztów postępowania.

Sąd Okręgowy zaakceptował ustalenia faktyczne Sądu Rejonowego oraz ocenę prawną sprawy dokonaną przez ten Sąd.

Skargę kasacyjną od postanowienia Sądu Okręgowego z 8 marca 2011 r., III Ca ..., wniósł uczestnik Miasto Ł. - Prezydent Miasta. Uczestnik zarzucił, że postanowienie to zapadło z naruszeniem prawa procesowego (art. 398<sup>3</sup> § 1 pkt 2 k.p.c.), to jest: - art. 510 k.p.c. i art. 524 § 2 k.p.c. poprzez przyjęcie, że załączony do akt sprawy dokument sporządzony w Izraelu, a zatytułowany „testament”, jest wystarczający do uznania, iż skarżąca jako spadkobierca poprzednich właścicieli nieruchomości wykazała swój interes prawny we wniesieniu skargi o wznowienie postępowania w sprawie V Ns ..., bez konieczności wykazania tej okoliczności postanowieniem Sądu o stwierdzeniu nabycia spadku; - art. 379 pkt 5 k.p.c. w zw. z

art. 386 § 2 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. w związku z niedostrzeżeniem wadliwości prowadzącej do nieważności postępowania przed Sądem pierwszej instancji, który zaniechał wezwania do udziału w sprawie pozostałych współwłaścicieli nieruchomości przy ul. W. nr 35, których udziały także przeszły na własność Skarbu Państwa na mocy postanowienia Sądu Powiatowego z 22 stycznia 1960 r. lub ich spadkobierców.

Uczestnik zarzucił nadto, że zaskarżone postanowienie zapadło z naruszeniem prawa materialnego (art. 398<sup>3</sup> § 1 pkt 1 k.p.c.), to jest: - art. 1027 k.c. poprzez jego niezastosowanie i uznanie, że skarżąca nie miała obowiązku wykazania swego statusu postanowieniem stwierdzającym spadek po poprzednich właścicielach nieruchomości; - art. 35 ustawy z 12 listopada 1965 r. prawo prywatne międzynarodowe (Dz.U. Nr 46, poz. 290 ze zm.; dalej – p.p.m.) poprzez niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, że dla oceny formy testamentu ma zastosowanie prawo ojczyście spadkodawcy, gdy tymczasem ważność testamentu sporządzonego w Izraelu przez spadkodawcę zamieszkałego w Izraelu pod względem jego formy podlega ocenie w świetle art. 1 Konwencji Haskiej z 5 października 1961 r. dotyczącej kolizji praw w przedmiocie formy rozporządzeń testamentowych, obowiązującej Polskę od 2 listopada 1969 r. (Dz.U. 1969, Nr 34, poz. 284 i 285); - art. 1 Konwencji Haskiej z 5 października 1961 r. dotyczącej kolizji praw w przedmiocie formy rozporządzeń testamentowych, poprzez jego niezastosowanie; - art. 949 k.c. poprzez błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że załączony do akt sprawy testament sporządzony w Izraelu w całości pismem maszynowym w świetle art. 949 k.c. spełnia wymogi testamentu własnoręcznego.

Skarżąca wniosła o uchylenie zaskarżonego postanowienia oraz postanowienia Sądu pierwszej instancji, zniesienie postępowania w obu instancjach i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania względnie o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

1. W świetle art. 378 § 1 *in fine* k.p.c., nieważność postępowania jest uchybieniem procesowym, które w granicach zaskarżenia sąd drugiej instancji bierze

pod uwagę z urzędu. Zarzut nieważności postępowania przed Sądem Rejonowym był też podnoszony przez uczestnika w apelacji, w związku z tym, że Sąd ten zaniechał wezwania do udziału w sprawie następców prawnych I. L. i H. M. L., jako uczestników postępowania zakończonego postanowieniem z 22 stycznia 1960 r., V NS ..., którego dotyczy skarga o wznowienie postępowania.

Postępowanie w niniejszej sprawie zostało wszczęte na podstawie skargi o wznowienie postępowania, która – pełniąc funkcję nadzwyczajnego środka zaskarżenia – pozwala zbadać, czy w postępowaniu prowadzącym do wydania orzeczenia co do istoty sprawy miało miejsce zarzucane przez skarżącego uchybienie – co do zasady – procesowe, stanowiące podstawę wznowienia, a jeśli tak, to czy wpłynęło ono na wynik sprawy. Rozpoznanie skargi o wznowienie postępowania zmierza zatem do usunięcia stwierdzonej wadliwości postępowania i do wydania orzeczenia co do istoty sprawy w warunkach od niej wolnych. Jeśli skarga o wznowienie postępowania okaże się dopuszczalna, to prowadzi do ponownego rozpoznania sprawy zakończonej prawomocnym orzeczeniem, a granice tego rozpoznania wyznacza podstawa wznowienia. Skarga oparta na przesłankach nieważności (art. 401 k.p.c.) wymaga ponownego rozpoznania sprawy w postępowaniu wolnym od zarzucanej wadliwości, a skarga oparta na właściwych podstawach restytucyjnych (art. 403 k.p.c.) prowadzi do ponownego rozpoznania sprawy w granicach zakreślonych powołaną podstawą wznowienia.

Stanowisko Sądu Okręgowego, że „kognicję sądu w sprawie ze skargi o wznowienie postępowania wyznacza zakres skarżonego rozstrzygnięcia, a było ono kwestionowane jedynie w odniesieniu do rozstrzygnięcia w przedmiocie udziałów należących niegdyś do J. – L. i M. małżonków B., czyli 6/8” wymaga pewnej korekty. Przedmiot sprawy rozpoznawanej na skutek skargi o wznowienie postępowania i jej granice podmiotowe są bowiem tożsame z przedmiotem i granicami podmiotowymi sprawy zakończonej prawomocnym orzeczeniem co do istoty sprawy, w której następuje wznowienie. Nie determinuje ich zatem sama skarga o wznowienie postępowania.

Postępowanie, którego dotyczy skarga o wznowienie postępowania złożona przez E. H. prowadzone było na wniosek Skarbu Państwa o stwierdzenie nabycia własności przez przedawnienie (zasiedzenie), wniesiony na podstawie art. 34 ust. 1

dekretu z 8 marca 1946 r. o majątkach opuszczonych i poniemieckich (Dz.U. Nr 13, poz. 87 ze zm.). W czasie rozpoznawania wniosku nieruchomości przy ul. W. nr 35 była jednak przedmiotem współwłasności, a zatem wniosek Skarbu Państwa nie mógł dotyczyć, i nie dotyczył, prawa własności całej nieruchomości, lecz jedynie udziałów we współwłasności, które przysługiwały poszczególnym współwłaścicielom w różnych wysokościach. Żądanie wniosku zgłoszonego przez Skarb Państwa mogło się zatem odnosić do poszczególnych współwłaścicieli i tego udziału we współwłasności, który każdemu z nich przynależał. Przesłanki, które miały decydować o zasadności wniosku podlegały badaniu w odniesieniu do tego, co stanowiło poszczególne przedmioty zasiedzenia, a zatem w odniesieniu do tych wielkości udziałów we współwłasności, które Skarb Państwa nabywał od poszczególnych współwłaścicieli. Bez wpływu na tę ocenę pozostaje okoliczność, że żądanie stwierdzenia nabycia przez Skarb Państwa udziałów we współwłasności nieruchomości należących do współwłaścicieli nieruchomości zgłoszone zostało w jednym piśmie procesowym. Powodowało to tylko taki skutek, że w jednym postępowaniu Sąd rozpoznał sprawy nabycia przez Skarb Państwa przez zasiedzenie udziałów we współwłasności nieruchomości przy ul. W. nr 35 należących do różnych osób i sprawy te rozstrzygnął formalnie jednym postanowieniem. Nie prowadzi to jednak do odebrania samodzielności (ze względu przedmiot i podmioty ocenianego stosunku prawnego) poszczególnym sprawom objętym wspólnym rozpoznaniem i rozstrzygnięciem. W motywach postanowienia z 28 lutego 2002 r., III CKN 808/00 (Wokanda 2002, nr 11, s. 9), Sąd Najwyższy wyjaśnił, że zakwalifikowanie mienia do majątku opuszczonego w rozumieniu przepisów dekretu musiało być aktem zindywidualizowanym w odniesieniu do konkretnego przedmiotu własności i osoby właściciela; tak samo zindywidualizowane było przywrócenie posiadania tego majątku. Podobnie w tej kwestii wypowiedział się Sąd Najwyższy w orzeczeniu z 21 stycznia 1960 r., II CR 1100/58 (OSN 1960, poz. 115) i w uzasadnieniu uchwały z 28 lutego 1994 r., III CZP 10/94 (OSNC 1994, nr 9, poz. 174).

Nie sposób zatem przyjąć, a do tego argumentu uczestnik odwołuje się w pierwszej kolejności, że wznowienie postępowania w sprawie dotyczącej stwierdzenia nabycia przez zasiedzenie udziału 6/8 we własności nieruchomości

przy ul. W. nr 35 należącego do J. L. i M. małżonków B., rozpoznanie skargi i wydanie w niej rozstrzygnięcia spowoduje skutek przewidziany w art. 416 k.p.c. także w sprawach o stwierdzenie nabycia przez zasiedzenie udziałów we własności nieruchomości należących do I. L., czy do H. M. L.

Reasumując, nie można podzielić zarzutów skarżącego, jakoby Sąd Okręgowy z naruszeniem art. 379 pkt 5 k.p.c. w zw. z art. 386 § 2 k.p.c. w zw. z art. 13 k.p.c. nie dostrzegł nieważności, którą miało być dotknięte postępowanie przed Sądem pierwszej instancji.

2. Postępowanie w sprawie o stwierdzenie nabycia przez Skarb Państwa udziału we własności nieruchomości należącego do J. L. i M. małżonków B, toczyło się na podstawie dekretu z 18 lipca 1945 r. – Kodeks postępowania niespornego (Dz.U. Nr 27, poz. 169 ze zm.). Po jego uchyleniu, skarga o wznowienie postępowania zakończonemu prawomocnym postanowieniem co do istoty sprawy wydanym na podstawie dekretu podlega rozpoznaniu na podstawie przepisów kodeksu postępowania cywilnego (arg. z art. XVI ustawy z 17 listopada 1964 r. – Przepisy wprowadzające Kodeks postępowania cywilnego, Dz.U. Nr 43, poz. 297).

Legitymacja do wystąpienia ze skargą o wznowienie postępowania nieprocesowego uregulowana została w art. 524 k.p.c. i przysługuje uczestnikowi oraz zainteresowanemu, którzy nie brali udziału w postępowaniu. Na takich samych zasadach oceniać trzeba legitymację następców prawnych uczestnika postępowania albo zainteresowanego, który nie brał udziału w postępowaniu. Osoba, której nie przysługuje status czy to uczestnika postępowania, czy to zainteresowanego nie może skutecznie wnieść skargi o wznowienie postępowania nieprocesowego z zamiarem doprowadzenia do wzruszenia prawomocnego postanowienia kończącego to postępowanie, choćby nawet powoływała argumenty mogące świadczyć o wadliwości tego postanowienia.

Za uczestnika postępowania w rozumieniu art. 524 § 1 k.p.c. można uważać tylko tego, kto brał w tym charakterze udział w postępowaniu nieprocesowym po wskazaniu go przez wnioskodawcę i doręczeniu mu odpisu wniosku, z jego własnej inicjatywy lub na skutek wezwania przez sąd (art. 510 k.p.c.). Status następców prawnych uczestnika jest taki, jak samego uczestnika, a zatem przepisy regulujące



przesłanki dopuszczalności skargi o wznowienie postępowania odnoszące się do uczestnika odnoszą się także do jego następców prawnych.

Zainteresowany, niebędący uczestnikiem postępowania zakończonego prawomocnym postanowieniem orzekającym co do istoty sprawy, może żądać wznowienia postępowania, jeżeli postanowienie to narusza jego prawa (por. uchwały Sądu Najwyższego z 13 września 1967 r., III CZP 60/67, i z 18 grudnia 1974 r., III CZP 88/74), a niewzięcie przez zainteresowanego udziału w sprawie rozpoznawanej w postępowaniu nieprocesowym nie powoduje nieważności postępowania (uchwała Sądu Najwyższego z 20 kwietnia 2010 r., III CZP 112/09, OSN 2010, nr 7-8, poz. 98).

Za uczestników postępowania w sprawie V Ns ..., zakończonej postanowieniem Sądu Powiatowego z 22 stycznia 1960 r. o stwierdzenie nabycia przez Skarb Państwa w drodze zasiedzenia udziału wynoszącego 6/8 we własności nieruchomości przy ul. W. nr 35 uznani zostali J. L. i M. małżonkowie B. W prawomocnie zakończonym postępowaniu byli oni reprezentowani przez kuratora.

Wbrew sugestiom uczestnika, w skardze o wznowienie postępowania E. H. nie objaśniała swojej legitymacji do wystąpienia z tym środkiem zaskarżenia ze wskazaniem na to, że przysługuje jej status następcy prawnego byłych właścicieli nieruchomości, których uznano za uczestników prawomocnie zakończonego postępowania. Twierdziła natomiast, że jest następcą prawnym E. B., która postanowieniem z 20 października 1945 r. została wprowadzona w posiadanie udziału wynoszącego 6/8 części we własności nieruchomości przy ul. W. nr 35. Zgodnie z art. 36 ust. 1 ustawy o majątkach opuszczonych i porzuconych osoba wprowadzona w posiadanie nabywała własność nieruchomości (lub udziałów) przez przedawnienie (zasiedzenie) 10-letnie licząc od dnia uprawomocnienia się postanowienia o wprowadzeniu w posiadanie. Te okoliczności sprawiały, że E. B. mogła mieć status zainteresowanej w prowadzonym w 1960 r. postępowaniu o stwierdzenie nabycia własności tego udziału przez Skarb Państwa. Legitymacja E. H. do wniesienia skargi o wznowienie postępowania miała wynikać zatem ze statusu następcy prawnego „zainteresowanego”, o którym mowa w art. 524 § 2 k.p.c.

3. Nie ma racji Sąd Okręgowy, o ile przyjmuje, że skoro E. H. została wymieniona w testamencie sporządzonym przez E. B., a testament wspomina również o spornej nieruchomości, to nie budzi wątpliwości istnienie interesu prawnego E. H. do wniesienia skargi o wznowienie postępowania zakończonego wydaniem orzeczenia, na podstawie którego Skarb Państwa nabył udział we własności nieruchomości należący do J. L. i M. małżonków B., którego posiadanie odzyskała E. B.. Trafnie zarzuca uczestnik, że skoro E. H. powołuje się na status następcy prawnego pod tytułem ogólnym E. B., jako zainteresowanej w postępowaniu (art. 524 § 2 k.p.c.), to okoliczność tę ma obowiązek udowodnić. Dla wykazania, iż E. H. jest spadkobiercą E. B. zmarłej 25 grudnia 1981 r. nie wystarczy samo tylko wskazanie na dokument sporządzony 2 maja 1976 r. w Izraelu, a zatytułowany „testament”.

Z art. 1027 k.c. wynika, że względem osoby trzeciej, która nie rości sobie praw do spadku z tytułu dziedziczenia, spadkobierca może udowodnić swoje prawa wynikające z dziedziczenia tylko stwierdzeniem nabycia spadku albo zarejestrowanym aktem poświadczenia dziedziczenia. Uczestnik nie rości sobie z tytułu dziedziczenia praw do spadku po E. B., w tym i do udziału 6/8 we własności nieruchomości przy ul. W. nr 35. Udział ten nabył bowiem na podstawie innego zdarzenia, co stwierdza postanowienie kończące postępowanie w sprawie, w której złożona została skarga o wznowienie postępowania. W tej sytuacji E. H. winna swój status następcy prawnego zainteresowanej (art. 524 § 2 k.p.c.), pozwalający jej wystąpienie ze skargą o wznowienie postępowania, wykazać stosownie do art. 1027 k.p.c.

Rozważania na temat właściwej formy i w efekcie ważności testamentu sporządzonego przez E. B. wykraczają poza granice rozpoznania w sprawie wszczętej na podstawie skargi o wznowienie postępowania zakończonego postanowieniem stwierdzającym nabycie przez Skarb Państwa udziału J. L. i Małki małżonków B. wynoszącego 6/8 we własności nieruchomości przy ul. W. nr 35 na podstawie art. 34 ust. 1 dekretu z 8 marca 1946 r. o majątkach opuszczonych i poniemieckich (Dz.U. Nr 13, poz. 87 ze zm.). Takie rozważania prowadzić może tylko sąd powołany do rozstrzygnięcia o tym, czy E. H. jest spadkobiercą E. B. (por.

też uchwałę Sądu Najwyższego z 31 maja 1975 r., III CZP 78/75, OSNC 1976, nr 2, poz. 33).

Mając na uwadze powyższe, na podstawie art. 398<sup>15</sup> § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c., Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji.

db